

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 cm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy. „marginesowe” po złotych 3 — za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 270.

Kraków, piątek 17 listopada 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Gub. tytki prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Polska służba pomocnicza przy niemieckich siłach zbrojnych.

Kraków, 16 listopada. Od chwili, gdy hordy Czerwonej Armji dotarły nad Wisłę, a w krwawej tragedji Warszawy ujawniło się z całą wyrazistością barbarzyństwo bolszewików w stosunku do narodu polskiego, setki tysięcy Polaków zaczęły wspierać wysiłki Niemieckich Sił Zbrojnych, zmierzające za wszelką cenę do powstrzymania dalszego posuwania się bolszewików ku Zachodowi. Dzień za dniem ludność miast i wsi bez względu na wiek i płeć wychodziła z łopatami i kilofami na pola, aby budować skuteczny i silny system pozycji, na których rozbija się krwawo wszelkie próby bolszewików, gdziekolwiek chcieli byatakować na obszarze tego kraju. Ta cenna współpraca przy wzmocnieniu obrony przeciw bolszewizmowi, przyczyniła się do tego, że Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych zdecydowała się umożliwić Ochotnikom Polskim (Freiwillige Helfer) wstąpienia w skład Niemieckich Sił Zbrojnych.

Na skutek tego każdy mężczyzna Polak w wieku od 16—50 lat może obecnie przyczynić się czynnie do dalszego spotęgowania akcji zwalczania czerwonej zarazy. Każdy może dobrowolnie zaciągnąć się w szeregi Niemieckich Sił Zbrojnych w wyznaczonych i podanych szczegółowo do wiadomości placówkach. Zgłoszenie może nastąpić natychmiast. Każdy ochotnik zobowiązuje się zachować zasady dyscypliny względem

swych przełożonych wojskowych oraz innych osób równorzędnych, mając jako swą wytyczną hasło:

„Przeciw bolszewizmowi za nową Europę”.

Przewidziana jest dalekoidąca opieka nad Ochotnikami-Pomoconikami w każdej dziedzinie życia, zaś szczegóły co do tego zawarte są w specjalnym obwieszczeniu, które

urękało się pt. „Świadczenia Niemieckich Sił Zbrojnych na rzecz Ochotników Pomoconików Polskich”. Obwieszczenie to można otrzymać we wszystkich placówkach, przyjmujących zgłoszenia ochotników. Zawarte są w niem nie tylko dokładne dane co do świadczeń pieniężnych i materialnych, jak np. żołdu, wyżywienia, umundurowania, uzbrojenia, opieki lekarskiej, ale także odnośnie do świadczeń, przysługujących członkom rodziny ochotnika w razie zaistnienia warunków, uprawniających do udzielenia opieki nad inwalidami, wdowami lub sierotami.

Ochotnicy są zasadniczo postawieni w swych prawach i obowiązkach na równi z osobami, przynależnymi do Niemieckich Sił Zbrojnych.

W związku z tem należy jeszcze raz podkreślić, że przy zgłoszeniach uważa się za zasadę dobrowolności za włączającą, a pobór przymusowy w jakiegokolwiek formie nie jest przewidziany.

Japonia w drodze ku wyżynom.

Gdy w r. 1854 flota amerykańska wymusiła otwarcie portów japońskich dla handlu zagranicznego — wówczas zrozumiano w Japonji, iż trwanie w bezruchu doprowadzi jedynie do stania się łupem mocarstw zachodnich.

Od tego czasu mężowie, kierujący nawą państwową w Japonji zrozumieli, iż na razie trzeba ograniczyć się do wyrównania różnic, jakie zachodzą między postępek, który poczynił zachód, a zaniedbaniami od wieków. Rozpoczęto olbrzymią pracę, zaprzającą do niej cały naród i dzięki karności i dyscyplinie, opierającej się na starodawnych cnotach narodu japońskiego, doprowadzono w ciągu lat 50-ciu do tego, iż Japonja stała się państwem, które poczęło już wchodzić w konstelacje polityczne.

Japonja umiejętnie wykorzystywała ścierające się interesy mocarstw zachodnich na Wschodzie. Nie ominęła żadnej nadarzającej się okoliczności, aby nie wykorzystać jej na swą stronę. I tak w latach 1894/95 stacza zwycięską walkę ze strupieszaleni Chinami, zabierając im Formozę i natychmiast kolonizuje ją. To była pierwsza próba sił Japonji, wstępującej na arenę międzynarodową. W owym czasie świat podzielił organizację, waleczność oraz nadzwyczajną umiejętność Japonji przyswojenia sobie najawocześniejszych zdobyczy technicznych. Japonja staje się mocarstwem. W r. 1902 zawiera sojuz z Anglią. Lata 1904/5 przynoszą Japonji zwycięską wojnę z carską Rosją. Sprawodawcy wojenni z terenu walk japońsko-rosyjskich notują ciekawe fakty, gdy walki toczą się między jedną kompanją rosyjską i jedną kompanją japońską zwycięzcy są Rosjanie, gdy ścierają się dwa bataljony — walka jest nierozstrzygnięta, natomiast podczas walk między dwoma pułkami, zwycięstwo jest zawsze po stronie japońskiej, fizyczne sile żołnierza rosyjskiego przeciwstawili sztab japoński przy operowaniu większymi masami żołnierza lepszą taktykę i strategię. Wynikiem tej wojny było opanowanie Korei i portu Artura. Zwycięstwem nad Rosją zajęła Japonja jedno z pierwszych miejsc między potęgami świata.

Wielka wojna światowa podnosi jeszcze więcej znaczenie Japonji, przyczem staje się ona czynnikiem decydującym w kwestjach azjatyckich, uzyskuje mandat nad archipelagami wysp Marjanów, Karolinów i Marszałów. W roku 1931/33 obsadza Mandżurję, stwarzając państwo pod nazwą Mandżukuo.

To nie szybkie, ale błyskawiczne przekształcenie się Japonji w potężne mocarstwo usiłowały Anglja i USA zapomocą Ligi Narodów ograniczyć, by zahamować jej dalszy rozwój. Atoli Japonja świadoma swej potęgi, a z drugiej strony przypatrzawszy się dobrze białym i podpatrzawszy ich słabe strony, trzasnęła drzwiami w pałac genewski, uznając tem samem, iż dalsze tam przebywanie, to nie tylko strata pieniędzy, ale i czasu, gdyż przejrzawszy całą grę mocarstw zachodnich, niczego już więcej od nich nie potrzebowała się uczyć.

Opuszczając Ligę Narodów, z jeszcze większym natężeniem przystąpiła do pracy Powiększyła swą flotę handlową do potężnych rozmiarów, rozbudowała marynarkę wojenną, poczęła przez rozbudowywanie olbrzymiego przemysłu wojennego wykorzystywać bogactwa naturalne w Mandżukuo, jak i Korei.

Potęga Japonji opiera się na dwu mocnych podstawach — pierwsza to, iż Japonja jest narodem azjatyckim ze wszystkimi dobrami i ziemi cechami ludu mongolskiego narodu, który ma za sobą tysiąclecia rozwoju i tradycji, jest narodem ekskluzywnym, ufnym jedynie w swe sily, jedynym narodem na kuli ziemskiej, który potrafił tak się urządzić, iż nikt z innych narodów nie potrafił uzyskać w Japonji ani prawa stałego pobytu, ani osiedlenia się, jest pod tym względem hermetycznie zamknięty dla obcych wpływów.

Drugą podstawą sily Japonji jest to, że naród japoński identyfikuje swój byt z istnieniem państwa, niema tam różnicy między rządem, a narodem, nie istnieją rządcy i rządzeni, jest tylko jedna masa, poruszająca się w takt państwa. Do tego dołączają się niepospolite zalety narodu japońskiego, jak nadzwyczajna pracowitość, połączona z wielką cierpliwością i wytrwałością, niesłychana pogarda życia, o ile chodzi o ofiarowanie go na usługi państwa. Bezwzględny posłuch i dyscyplina dla idei państwowej. Kult dla panującego, który jest szczone, jak bóg z jednej strony, a z drugiej strony jako wyraził i przedstawiciel jednej wielkiej rodziny, jaką stanowi Japonja.

Przypatrując się temu rozmachowi Japonji i obecnie prowadzonej przez nią wojnie, możemy użyć porównania jej z Rzymianami w dobie wojen punickich. Kartagina była potężna i bardzo zasobna w kapitały, miała jednego z najgenialniejszych wodzów świata Hannibala — ale brakło jej cnot obywatela rzymskiego — i w końcu cnoty obywatela rzymskiego zwyciężyły potężne zasoby pieniężne.

(A. J.).

Wszystkie narody rosyjskie w organizacji gen. Wlassowa.

Berlin, 16 listopada. Na pytanie o udział poszczególnych narodów rosyjskich w organizacji generała Wlassowa oświadczone w tut. kołach politycznych, że w tej akcji oswobodzenia biorą udział wszystkie narody.

Do organizacji tej należą nie tylko Rosjanie, ale i Ukraińcy, Turkmeni, Gruzini i in-

ne narody kaukaskie. Narodów bałtyckich nie włączono li tylko dlatego do tej akcji, ponieważ strona niemiecka nie zalicza ich do obszaru rosyjskiego. Jest to zresztą rzeczą wiadomą, że narody bałtyckie walczą u boku Niemiec we własnych formacjach i poniekąd pod własnym sztandarem.

Oddźwięk manifestu Wlassowa w prasie niemieckiej.

Berlin, 16 listopada. Prasa berlińska na marginesie utworzenia rosyjskiego komitetu oswobodzenia pod przewodnictwem generała Wlassowa zamieszcza dłuższe wywody.

Szczególnie obszernie omawia program walki Wlassowa dziennik „Völkischer Beobachter”, który pisze m. in.:

„Już w roku 1941 wśród ludności okupowanych obszarów na Wschodzie ujawniły się wyraźne dążenia antybolszewickie. Widocznie jednak nad szarem masami tej ludności ciążyła pełna cierpien 25-letnia przeszłość bolszewickiego panowania krwi i teroru. Rychło jednak poczęły coraz liczniej napływać prośby narodowo myślących antybolszewickich elementów wśród narodów wschodnich pod adresem dowództwa niemieckich sił zbrojnych, które należały o utworzenie własnych narodowych formacji z pośród wschodnich narodów. W ten sposób powstały jednostki niemieckich sił zbrojnych, złożone z ochotników wschodnich — pisze dalej „Völkischer Beobachter”.

Jednostki te wykazały na wszystkich frontach godną uznania sprawność bojową. Stalinowi nie udało się przekształcić charakteru obecnej bolszewickiej wojny zdobywczej na patriotyczną wojnę rosyjską. Natomiast symbolem i gwarantką takiej wojny jest rosyjska armja wyzwolnicza, posiadająca nie tylko swych zwolenników w ramach ochotniczych formacji wschodnich i w milionowych masach sił roboczych ze Wschodu, ale także działająca niezmordowanie głównie na zapleczu po tamtej stronie frontu wschodniego. Pragnienie narodowych kół z pośród wszystkich narodów rosyjskich prowadzenia bezpardonowej walki z bolszewizmem znalazła swój wyraz już przed dwoma laty w utworzeniu narodowych gremjów i reprezentacji. I tak powstały ukraiński centralny komitet białoruska centralna rada, turkstański komitet zjednoczenia, komitet narodów kaukaskich, główny zarząd kozaków i inne organizacje narodowe.

W manifestie, ogłoszonym w Pradze przez generała Wlassowa, podnieśli swój

głos miarodajni świadkowie bolszewickiego niebezpieczeństwa dla świata, mianowicie elementy narodowe z pośród narodu rosyjskiego. Elementy te na podstawie 25-letniego doświadczenia stwierdzili, że reżim Stalina jest „najdoskonalszym systemem niewolnictwa dla chłopów i robotników”.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” określa manifestację praską rosyjskiego komitetu oswobodzenia, jako wypadek polityczny, związany nie tylko z obecną fazą wojny niemiecko-sowieckiej, ale także otwierający możliwości wywarcia wpływu na całą konstelację polityczną frontów w obecnej wojnie światowej.

Ostatnie orędzie Führera wywołało w Japonji silne echo.

Tokio, 16 listopada. Dziennik „Asahi Szimbun” pisze, że w swej proklamacji do narodu niemieckiego potwierdził znów Adolf Hitler z całym naciskiem, że cele wojenne Niemiec w walce obecnej polegają na tem, aby wojnę przeciwko bolszewizmowi prowadzić aż do definitywnego Jego zniszczenia.

Z proklamacji jego wynika zupełnie jasno, że losy Niemiec i wogóle całej Europy zależne są obecnie od wyniku tej walki przeciwko bolszewizmowi. Następnie „Asahi Szimbun” wywodzi dalej, że Wielka Brytanja i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej zdążają jedynie do panowania nad całym światem również i w przyszłości. Oznacza to innymi słowami, że ani Ameryka, ani też Wielka Brytanja nie są w stanie brać udziału w odbudowie porządku europejskiego. Z tej przyczyny Niemcy walczą na śmierć i życie przeciwko bolszewizmowi. W ten też sposób wyłumaczyć sobie można, że rozprawa pomiędzy Niemcami a Unją Sowiecką doszła do tak niesłychanego nasilenia. Świat stoi obecnie

u progu szybko rozgrywających się wypadków.

Również i w Azji Wschodniej rozwój wypadków nastąpił w dalszym ciągu w sposób burzliwy, podczas gdy wszelkie narody europejskie uwikładne są w żartęj walce o ukształtowanie nowego życia. Wszystko to, co rozgrywa się obecnie na wschodzie i na zachodzie, przekracza znacznie stary porządek świata, jakim go sobie wyobraża Wielka Brytanja oraz Stany Zjednoczone.

Premjer Burmy w Tokio.

Tokio, 16 listopada. Dr Ba Maw, głowa państwa burmańskiego, przybył we środek do Tokio.

W jego towarzystwie znajdowali się ministrowie kooperacji A Tun Aung oraz doradca japoński przy rządzie burmańskim Kitazawa. Według oświadczenia biura informacyjnego dr. Ba Maw omówił podczas swego pobytu sprawę wspólnego prowadzenia wojny z czołowymi osobistościami gabinetu japońskiego.

Plebiscyt w Serbji w sprawie powrotu króla.

Berlin, 16 listopada. Korespondent londyński dziennika „Tat” zwraca uwagę na sprawozdanie, opublikowane na łamach dziennika „Yorkshire Post”, według którego przygotowuje się już w Serbji plebiscyt odnośnie do powrotu króla Piotra.

„Pośpiech ten zdaje się być nieco dziwny i jest rzeczą możliwą, że zostaje on w związku ze spotkaniem się Tito z Szubaszkiem. W Londynie podano do wiadomości, że partyzanci komunistyczni Tito, skoro tylko wchodzi do jakiegokolwiek miejscowości, organizują wybory lokalne, podczas których wyborcom przedkłada się jedyną tylko listę, składającą się z członków ruchu partyzanckiego. Postępowanie takie zupełnie przypomina technikę owych plebiscytów, jakich dokonano na wschodnich połaciach polskich oraz republikach bałtyckich po wkroczeniu bolszewików w roku 1939 i 1940.

Anglicy chcą zreorganizować armję grecką.

Genewa, 16 listopada. Odnosi się wrażenie, że zamierzona jest ponowna organizacja armji greckiej pod kierownictwem angielskiem.

Wynika to z doniesienia agencji Reutersa, według którego naczelny dowódca wojsk brytyjskich w Grecji bierze już udział w posiedzeniach greckiego ministerstwa wojny, na których toczą się obrady w sprawie ponownego utworzenia armji greckiej.

W Holandji rozgorzała nowa wielka bitwa.

W rejonie Budapesztu bolszewicy kontynuują swe ataki celem przełamania. — Na pozostałym froncie wschodnim nieznaczna działalność bojowa. — Wzmocniony ogień dalekonośny na Londyn.

Berlin, 16 listopada. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 15 listopada:

Anglicy przystąpili wczoraj do oczekiwanego ataku w rejonie na północny wschód od Helmond. Przygotowania ich w tym celu obserwowaliśmy już od dłuższego czasu i ostrzelaliśmy. Na szerokim froncie rozgorzały gwałtowne walki.

Na południe od Dledenhofen nasi grenadjery rozbili całkowicie nieprzyjacielski przyczółek mostowy i wzięli do niewoli kilkuset jeńców. Pod Gravelotte, jakotał po obu stronach rzeki Seille prowadzą oni gwałtowne walki obronne. Niemieckie formacje pancerna udaremniły ponownie próby okrążenia przez nieprzyjaciela na obszarze pomiędzy rzeką Nied a Mörchingen. Zniszczono 22 czołgi północno-amerykańskie.

Pomimo uporczywej obrony ze strony naszych wojsk pozycyjnych przeciwnik zdołał zyskać na terenie podczas ponownych ataków pomiędzy Kanałem Ren—Marna a Baccarat. Po obu stronach górnego biegu rzeki Doubs nieprzyjaciół rozpoczął znowu swe ataki na zachód od Montbellard. Nawładzły się przytem gwałtowne walki pozycyjne. Nasze twierdze i punkty oparcia na zachodzie raportują nadal walkę artyleryjską i działalność oddziałów wypadowych.

Obszar miasta Londynu i rejon Antwerpji były ponownie celem wzmocnionego ognia dalekonośnego.

W środkowych Włoszech grenadjery nasi odparli przed nowymi stanowiskami kontynuowane ataki brytyjskie pomiędzy Modigliana i Romagną na północny wschód od Forli.

Pomimo niepogody i znacznych trudności terenowych nasze ruchy marszowe przebiegają zgodnie z przewidywaniami na Bałkanie i na obszarze pogranicznym fińsko-norweskim. Pod osłoną ciężkich brytyjskich sił marynarki wojennej nieprzyjaciół ustołwał ponownie wylądować na wyspie Milos, archipelagu egejskiego. Dzielna załoga odrzuciła go znowu z powrotem.

W rejonie na wschód od Budapesztu bol-

szewicy prowadzili nadal na szerokim froncie ataki przelamujące znacznymi siłami piechoty i czołgów. W walce z czołgami i grenadjerami, trwającymi na stanowisku w bardzo ciężkim ogniu, nie zdołali osłabić decydującego zysku terenowego. Na poszczególnych miejscach włamania zamknięta znowu front w toku pełnych rozmachu przeciwnatarć. Przy rozjaśniającej się pogodzie bolszewicy dokonali na południe od Ungvar licznych ataków w sile do pułku. Pomimo silnego wsparcia artylerią i samolotami bliskiego wsparcia rozbito ich przed naszymi stanowiskami, zniszczono przytem 20 czołgów sowieckich. Na pozostałym froncie wschodnim nie doszło do większych walk.

Aljanci potwierdzają postępy ofensywy japońskiej w Chinach.

Sztokholm, 16 listopada. „Daily Telegraph“ pisze w komentarzu na temat poważnego pogorszenia się sytuacji na froncie chińskim, że aljanci muszą teraz przyznać fakt, iż ofensywa japońska przyniosła pełny sukces.

Mówiąc słowami admirała Nimitza, sukces ten odbicie się „niesłychanie niekorzystnie“ na przyszłych operacjach aljanckich.

Londyński „Daily Telegraph“ pisze na temat ofensywy japońskiej w południowych Chinach, która pozbawiła już Amerykanów wszystkich punktów oparcia lotnictwa: „Aljanci muszą w końcu zrozumieć, że znaleźli w Japonii nieprzyjaciela o wielkiej wojkowej sile przebojowej, którego nie wolno niedoceniać. Ostatnie sukcesy Japonii w Chinach stwierdzają aż nadto wyraźnie, że będziemy musieli doznać jeszcze niejednych ciężkich ciosów, zanim będziemy mogli uważać, że nasze drogi dowozowe w rejonie Wielkiej Azji Wschodniej są zapewnione“. Dziennik angielski odrzuca ostre oskarżenia amerykańskie przeciwko reżimowi Czungkingu, który Amerykanie obwiniają o strata nieocenionych lotnisk w Chinach południowych. Czangkaiczek mógł popełnić pewne błędy i pomylić się co do niejednego, spodziewano się jednak od niego, że zdoła wystawić nowoczesną armię równą Japończykom znacząco

Bezskuteczna próba angielskiego desantu na wyspie Milos.

Berlin, 16 listopada. Na temat brytyjskiej próby wylądowania na wyspie Milos podają następujące szczegóły.

Formacja okrętów brytyjskich, która zbliżyła się do wyspy Milos na odległość 25 kilometrów, składała się z jednego ciężkiego krążownika, jednego lotniskowca i trzech kontrtorpedowców. Pewna bateria marynarki niemieckiej ostrzelała w godzinach południowych dnia 14 listopada br. zbliżające się do lądu kontrtorpedowce i zmusiła je do zawrócenia. Równocześnie baterie niemieckie znajdowały się pod ostrzałem angielskiej artylerii okrętowej. Anglicy wylądowali w pobliżu Przylądka Psali na południowym zachodzie wyspy. Kontrtorpedowce ostrzeliwali przylądek, potem wojska angielskie zaatakowały z trzech stron pewną pozycję niemiecką pod osłoną granatników i ostrzału artylerii okrętowej. Załoga wyspy odparła atak.

Syn Björnsona atakuje ex-króla Norwegii.

Oslo, 16 listopada. W piśmie, skierowanym do redakcji dziennika „Aftenposten“ najstarszy syn poety Björnstjerne Björnsona, Erling Björnson, piętnuje zdradzieckie stanowisko byłego króla Haakona.

W czasie kiedy macki potwora bolszewickiego wpłynęły w ziemię norweską i podczas gdy likwiduje się całymi szeregami obywateli norweskich strzałem w kark, zapomniał się Haakon tak dalece, że posunął się aż do złożenia podziękowania za spełnienie tych gwałtów. Björnson wyraża w zakończeniu siłą swą wiarę w sprawiedliwe zwycięstwo ducha narodowego. Ożywiony tym duchem, chroniącym kulturę, każdy Norwedezyk może tylko dziękować Niemcom za to, że strzegą one granic Norwegii.

Żydowska brygada we Włoszech.

Mediolan, 16 listopada. Według zeznań Anglików, wziętych do niewoli na froncie włoskim, z Palestyny miała przybyć do Włoch żydowska brygada.

Jeńcy Anglicy nie wierzą jednak, aby żydzi zostali użyci do akcji na froncie. Anglicy oświadczają, że żydzi wykręcają się od służby frontowej, gdzie tylko mogą, aby angielscy żołnierze wyciągali dla nich kaszany z ognia.

Sztokholm, 16 listopada. Włochy znajdują się na drodze do marksizmu, tak donosi dziennik „Aftontidningen“ z Rzymu.

Tendencje tej nie jest w stanie opanować obecny rząd Bonomi, ponieważ nie posiada poparcia większości narodu. Kurs komunistyczno-socjalistyczny oparuje sytuację polityczną. Na temat celów politycznych partii socjalistycznej Włoch wyraził się jeden z czołowych socjalistów włoskich, że rozbięcie wszelkiego poważniejszego kapitalizmu przemysłowego, finansowego i rolniczego, będącego osrodkiem sił, ponoszących bezpośrednią odpowiedzialność za reakcyjne tendencje faszyzmu, jest bezwarunkowo i absolutnie konieczne. Partia komunistyczna i socjalistyczna są przekonane — jak pisze „Aftontidningen“ — że republika socjalistyczna musi się wprowadzić nie tylko we Włoszech, ale także w sąsiednich krajach zachodnio-europejskich. Partia komunistyczna, licząca 200.000 zarejestrowanych członków, stanowi największą jednolitą grupę we Włoszech. Posiada ona rewolucyjny program polityczny, dostosowany do obecnej sytuacji i jej głodującymi i podnieconymi milionowymi masami, chwytającymi się każdego żdźbła. Masy włoskie widzą potem za plecami partii komunistycznej potęgę i siłę Związku Sowieckiego.

Komuniści atakują wojska anglo-amerykańskie.

Mediolan, 16 listopada. Według zeznań członków band, którzy w czasie nieustannych akcji oczyszczających dostali się do niewoli niemieckiej, bandy komunistyczne we Włoszech przygotowują obecnie powstanie przeciwko monarchii, karabinierom i anglo-amerykańskim mocarstwom okupacyjnym.

Bandy florenckie rekrutują się po największej części z komunistów i noszą bolszewickie oznaki sierpa i młota. W mieście tem, jak słychać dalej, znajduje się komunistyczny komitet, a ponadto partia komunistyczno-liberalno-socjalistyczna z przewagą komunistów.

Sprawcy zamachu na lorda Moyne podali swe nazwiska.

Genewa, 16 listopada. Według wiadomości, pochodzącej z brytyjskiej agencji telegraficznej Reutersa, wykazało się na podstawie dochodzeń, że dwaj młodzi żydzi, którzy dokonali morderstwa na osobie lorda Moyne, podali fałszywe nazwiska.

Właściciele ich nazwiska brzmią Aliha Hakim, lat 25, pochodzący z Haify oraz Efrain Ben Zure, lat 23, pochodzący z Tel Aviv. Obaj oni przybyli oddzielnie do Egiptu i nie znali się osobicie, zanim zjawili się w Kairze, zapoznając się ich z sobą nastąpiło dopiero — według wiadomości prasy lokalnej — na podstawie rozkazów, otrzymanych w kopertach zapieczętowanych. Dzienniki donoszą, że występowali oni w przebraniu żołnierskim i byli zaopatrzeni w fałszowane dokumenty wojskowe, przy pomocy których udało im się przejść przez granicę. Przypuszcza się, że broń oraz materiały wybuchowe otrzymali przy pomocy współspiskowców sposobem tajnym w Kairze.

Tureckie lotniska pod kontrolą aliantów

Lizbona, 16 listopada. Według wiadomości podanych przez OFI z Waszyngtonu, delegacja turecka na konferencji handlowej w Rye oświadczyła, że kilka tureckich baz lotniczych znajduje się praktycznie pod kontrolą aljancką.

Jak podaje agencja Reutersa z Aten, oznajmiono tam, że Turcja zawiadomiła już przed trzema miesiącami rząd premiera greckiego Papandreu, że nie posiada żadnych terytorjalnych ambicji w stosunku do jakiegokolwiek części Dodekanazu.

Partyzanci w Grecji. Będą bezwarunkowo rozbrojeni..

Genewa, 16 listopada. Uzbrojone grupy partyzantów komunistycznych przysparzają wiele kłopotu premierowi greckiemu Papandreu.

W mowie, którą wygłosił on — jak podaje agencja Reutersa — w Atenach we wtorek Papandreu przypomniał poprzednia zapowiedź i stwierdził, że niezmiennym postanowieniem rządu jest rozwiązać w dniu 10 grudnia wszystkie oddziały partyzanckie. Zadania bowiem obrony praw

materiałnych i moralnych ludności greckiej przypada jedynie państwu.

Stosunki pomiędzy Bułgarią i Grecją zaostrzają się.

Berno, 16 listopada. Ze sprawozdania londyńskiego gazety szwajcarskiej „Tat“ wynika, że polemika, prowadzona przez Greków przeciwko Bułgarji, przybiera w dalszym ciągu na gwałtowność.

Według wiadomości z tego źródła, sześciu ministrów greckich udało się do dymisji wobec premiera Papandreu, ponieważ uzasadnione domaganie greckie nie zostały uwzględnione w warunkach zawieszenia broni z Bułgarią. Papandreu nie przyjął jednakowoż dymisji. Edenowi również — jak podaje się następnie — przyszło z wielką trudnością podczas wizyty w Atenach wyjaśnienie rządowi greckiemu, iż narazie greckie żądania terytorjalne i odszkodowawcze nie mogły być zamieszczone w umowie o zawieszenie broni z Bułgarią. Dopiero później przy uregulowaniu sprawy będzie można tem się zająć. Nastroje w Grecji skierowane są jak najwyraźniej przeciwko Bułgarji.

De Gaulle zaprosił Stalina.

Sztokholm, 16 listopada. Jak podaje wiadomość zamieszczona w „Stockholms Tidningen“ de Gaulle zaprosił Stalina na wizytę do Paryża, o czem mówi się w kołach francuskich w Londynie.

Odpowiedź od Stalina jeszcze nie nadeszła, uważa się jednakowoż, że jest nieprawdopodobnym, aby Stalin przyjął to zaproszenie. Stalin, jak wiadomo, odmówił już propozycji odwiedzenia „Anglii i Ameryki“, powołując się na nawał pracy.

Amerykańska rozgłośnia radiowa na wieży Eiffla.

Berno, 16 listopada. Jak podaje „Exchange Telegraph“ z Paryża, rząd de Gaulle'a oddał na pewien okres czasu — zgodnie z umową pożyczkowo-dzierżawną — wieżę Eiffla Stanom Zjednoczonym, celem utworzenia tam stacji radiowej.

Po konferencji w Paryżu.

Berno, 16 listopada. Angielska agencja „Exchange“ donosi z Londynu: Ze strony dyplomatycznej zwracają uwagę, że w przebiegu konferencji pomiędzy de Gaulle, Churchillem i Edenem uzyskano także zupełne porozumienie w sprawie nastawienia

Francji i Anglii wobec Hiszpanji generała Franco.

Fakt ten powitano w Londynie z tem większym zadowoleniem, ponieważ dotychczas odnosiło się wrażenie, że właśnie zagadnienie hiszpańskie mogłoby dać powód do różnic zdań pomiędzy Paryżem i Londynem.

Masowe arestowania w Rumunji.

Berno 16 listopada. Amerykańska agencja prasowa „United Press“ donosi z Bukaresztu, że w tempie przyspieszonym dokonuje się arestowań masowych pomiędzy członkami Gwardji Żelaznej w stolicy rumuńskiej oraz na prowincji.

Liczbę arestowanych ocenia się na około 4.000 osób. Pomiedzy arestowanymi znajduje się podobno 320 osób ze sfery inteligencji.

Sztokholm, 16 listopada. W uzupełnieniu znanego doniesienia agencji „TASS“ o niepokojach w Konstanz, komunikuje obecnie agencja angielska „Exchange Tele-

graph“ z Bukaresztu, że komunistą wybranym na burmistrza Konstanz był adwokat dr. Zetler.

Ostatnia rewolta w Konstanz i podobne incydenty w innych miastach oraz gminach rumuńskich doprowadziły do takiego chaosu, że Sautescu nie czuł się na siłach sprostać sytuacji i był zmuszony przekształcić swój rząd, zwłaszcza, że jego gabinet także w innych dziedzinach miał stałe tarcia z Moskwą. Obecnie należy wycożać, pisze „Exchange“, czy nowy gabinet rzeczywiście zdoła pozyskać centralną władzę i autorytet.



Konwój niemiecki na Bałtyku

KRONIKA

LISTOPAD

16

Czwartek

Dziś: MB. Ostrobr.
Jutro: Salomei

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.05 do 8.40

Ofiary dla uchodźców
z Warszawy.

Na rzecz uchodźców z Warszawy złożono:
P. Orłowski, Kraków, w imieniu swoich dzieci, pracujących w Niemczech, kwotę 150 zł. (sto pięćdziesiąt złotych).
Zamiast kwiatów na trumnę śp. Jerzego Wysockiego, koleżanki i koleżki biurowi, kwotę 570 zł. (pięćset siedemdziesiąt złotych).
Anonimowi kt. 6 gimn. im. św. Jacka w Krakowie z r. 1944 zamiast kwiatów w dn. imienia dia wychowawcy prof. Teodora Birzyńskiego przekazali 800 zł. na rzecz pomocy uchodźcom z Warszawy. Koleżki, którzy nie mieli możliwości wziąć udziału w tej akcji, proszeni są o dalsze wpłaty datków do Redakcji pod hasłem, jak wyżej.
Wszelkie ofiary, składane przez firmy oraz osoby prywatnie, Redakcja „Gonia Krakowskiego” przyjmuje codziennie od godziny 8—12 i od 15—16.

Zakaz chodzenia po Warszawie.
Wstrzymanie wydawania przepustek.

Z dniem 14 listopada 1944 roku, władze polityczne okręgu warszawskiego wstrzymały wydawanie przepustek do Warszawy.

W związku z powyższym osobom cywilnym zabrania się wchodzić na teren miasta. Próby przekraczania terenu wbrew powyższemu zakazowi będą likwidowane przez użycie broni palnej.

Teatr krakowski znów czynny.

(m) Grono artystów warszawskich znalazło się po wypadkach w Warszawie na terenie Krakowa, utworzyło Zrzeszenie Aktorów Scen Polskich w Starym Teatrze i przystępuje do pracy.

I tak już pojutrze, tj. w sobotę dnia 18 bm. o godz. 17-tej zostanie przez nich wystawiony dramat Tadeusza Rittnera pt. „W małym domku”.

Rittner — to poeta życia codziennego, pełen niedomówień i melancholji, humoru i głębokiego smutku; sztuka jego powinna najlepiej przemówić do serc krakowskiej publiczności. Problem człowieka, którego sumienie szuka prawdziwego jądra moralności czy sprawiedliwości innej od codziennej, powszechnej, obnoszonej i rozgadanej — będzie zawsze aktualny, czy to w prowincjonalnym małym domku, czy to w gmachu wielkiego miasta.

Reżyserować sztukę będzie Stanisława Perzanowska, a udział w przedstawieniu wezmą: Chodakowska-Jaraczówna, Plucińska, Daniłowicz, Porębska, Zygmunt Chmielewski, Liedtke, Szalawski, Grolicki, Jankowski, Jaworski i Kassowski.

Zlecenia
dla rzemiosła metalowego w GG.

Jak nam komunikuje Związek Cechów Rzemiosła Metalowego w Krakowie, jest on w możności zaopatrzyć wszelkie przedsiębiorstwa rzemiosła metalowego w GG., odpowiednio do ich urządzeń i zdolności wytwórczej w zleceniu.

Ceny robocze, określone dla poszczególnych zleceń uważać można jako korzystne. W związku z przyjęciem tych zleceń przez rzemiosło — poszczególne warsztaty otrzymywać będą dodatkowe przydatki żywnościowe.

Uprasza się zatem wszystkie przedsiębiorstwa rzemiosła metalowego o powiadomienie wyżej wymienionego związku, jakie roboty i dla jakich zleceniodawców wykonuje się obecnie, jakie maszyny i urządzenia stają do dyspozycji dla podjęcia nowych zleceń.

D. ZETYŃSKI.

Miłość Beethovena.

Szkic.

W życiu każdego normalnego mężczyzny, kobieta odgrywała, odgrywa, a i będzie zapewne odgrywała dużą rolę. Zależy teraz, czy powoduje się ona wyrachowaniem, ambicją, czy miłością. Od tych czynników zależy skutki. Bez względu, każda stara się nas „obowiązać dookoła małego paluszka”, byśmy stali się narzędziem jej planów, ambicji, czy zamysłów. A do tego, by mężczyzną zawiązać, ma kobieta tyle sprytnych podejść, że w końcu celu swego dopnie — i zawiądnę nami.

Urok i czar kobiety, jakim mężczyzna ulega, wynika z jej walorów wewnętrznych i zewnętrznych. Cóż z tego wynika? Miłość...

A z miłości czego mężczyzna nie potrafi zdziałać dla swej ukochanej? Król rzeka się korony, poeta wyśpiewa dla niej hymny i sonety, malarz oczaruje ją światem, a muzyk wygra na najczulszej strunie swego serca — całą swoją duszę.

Miłość... Dziwne nczucie! Coctail piolunu z niesamowitą wprost rozkoszą słodczy. Z niej rodzą się wzmieszne nczucia, zwątpienia, cynizm, dramat — i to, czego tylko dusza zapagnie. Kto tego nie przeszedł, — przejść musi, konieczne mni. Będąc w tym stanie, zwykle traci się głowę i rozum. Jedynie geniuszowie znają granice w tem uczuciu, no, ale to może nie ich zasługa. Tu bowiem odgrywa rolę siła naprzyrodzona, „iskra Boża”, posłannictwo wyższe od miłości.

Urokowi takim uległ wielki Beethoven. Oczar-

Przyjęcie delegacji polskich rolników
podczas uroczystości dożynek na Zamku krakowskim.

W barwnych strojach ludowych, z wieńcami i koszami, w których znajdują się dary dożynekowe, oczekuje delegacja rolników polskich chwili kiedy ma nastąpić wręczenie tyków darów Generalnemu Gubernatorowi.

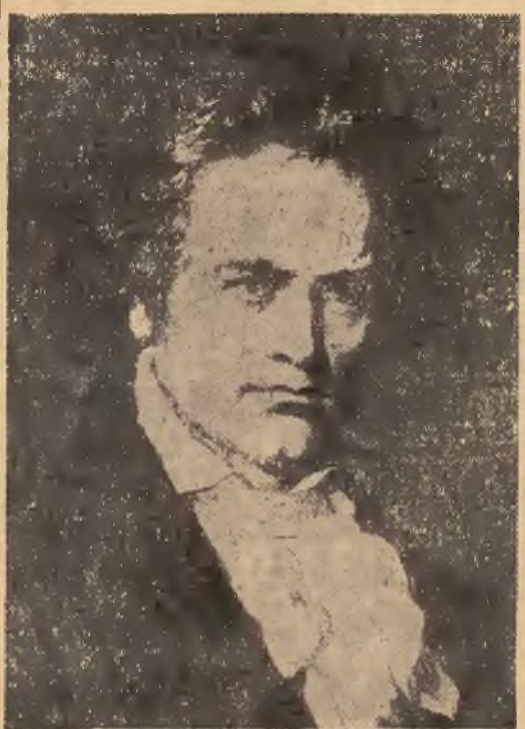
I znów minął rok wyczerpanej pracy polskiego rolnika. To, co posiał swą spracowaną dłoń na wiosnę, dziś zebrał z pola i zapelniał płodami spierze. Akcja zbierania plodów zakonczona została na terenie całego kraju. Przyszła dożynek...

I znów, jak w roku ubiegłym, na Zamek Krakowski przybyły delegacje rolników ze wszystkich powiatów Gen. Gub., aby wziąć udział, podobnie, jak i w roku ubiegłym w uroczystym święcie dożynekowym na Zamku. Dziedzicem Wawelskim przeszedł barwny orszak w regionalnych strojach. Nie zabrakło przedstawicieli sochaczewskiego, łowickiego, krakowskiego, piotrkowskiego i tomaszowskiego Dziedzicem Zamkowym przeszedł kolorowy korowód rolników, niosących przepiękne wieńce upieczone misternie ze zboża, oraz cudne w swej kompozycji kosze dożynekowe — jako symbol wielkiego święta rolniczego. Przyniesli plody, które obrodziła polska ziemia, plody wyprodukowane ręką polskiego rolnika i wieśniaczki. Błyszczały w swej krasie wspaniałe owoce, pachniały kwiaty naszych łąk, ogrodów i pól. W podarunku Generalnemu Gubernatorowi...

Po powitaniu delegacji dożynekowej polskich rolników, grupa delegatów udała się do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, gdzie oddała

hold prochom śp. Marszałka
J. Piłsudskiego.

Poehylił się czoła w powadze i skupieniu... Delegacja mogła również dzięki zezwoleniu Generalnego Gubernatora zwiedzić Katedrę Wawelską, Groby Królewskie oraz sarkofagi dwóch wieszczów Narodu Polskiego — Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego, których doczesne szczątki kryją podziemia wawelskie. Wielu zabytków nieśmiertelności było dojrzyć, gdyż zabezpieczono je przed ewentualnym zniszczeniem, okrywając je workami z piaskiem. Między innymi zabezpieczony został grobowiec Tadeusza Kosciuszki, Ks. J. Poniatowskiego,



Ludwik van Beethoven

rowała 30-letniego Ludwika piękna Julja hr. Guicciardi. Znamioty już pianista i znany kompozytor — ulega czarującej uczennicy. Odtąd rodzinna Bonna ustępuje miejsca Wiedniowi.

królowej Marysienki, ołtarz św. Stanisława i szereg innych wartościowych i zabytkowych dzieł sztuki i kultury.

Po zwiedzeniu Katedry, delegacja dożynekowa udała się do komnat królewskich, gdzie powitał ją Generalny Gubernator, dr. Frank.

Popłynęła ludowa piosenka, wykonana przez kapelę przybraną w ludowe stroje krakowskie.

Po powitaniu przedstawicieli Rządu i Władz, Generalny Gubernator wysłuchał przemówienia kierownika Głównego Wydziału Wychowania i Rolnictwa Naumanna, który w krótkich słowach scharakteryzował przegląd prac rolnych w br., zaznaczając przy tem, że i w tym roku rolnicy Generalnego Gubernatorstwa wykonali swój obowiązek bez zarzutu.

Po przemówieniu tem, zabrał głos Generalny Gubernator, dziękując delegacji między innymi za przybycie na Zamek oraz za przyniesienie zbiorów ich prac.

Podczas wręczania darów przez poszczególne delegacje, Generalny Gubernator rozmawiał z każdą delegacją regionalną po kolei, interesując się życiem rolnika w tamtych stronach, zapytując o potrzeby i braki. Każdy dar oglądał dr. Frank z zaciękwieniem, podziwiał kunstownie wprost wykonanie wieńców, każdy szeregół wzbudzał w nim zachwyt; zapytywał, kto to zrobił, a gdy jakaś delegatka odpowiedziała z zabożowaniem, że to jej własne dzieło — Gene-

bernator dr. Frank poprosił wszystkich przedstawicieli władz oraz delegację rolników na wspólne śniadanie. W miłej atmosferze przy spożywaniu posiłku, dr. Frank dyskutował z poszczególnymi delegatami, odpowiadając na wszystkie pytania, jakie mu zadawano. Widziało go się przy jednym, to przy drugim stole w ożywionej dyskusji z wieśniaczkami i chłopami, którzy jako delegacja rolników polskich przybyli w dniu 14 listopada na Zamek. Dr. Franka interesowało specjalnie życie polskiego rolnika na jego ziemi, zapytywał więc o wszystko, co z życiem tem jest związane.

Dłużej zatrzymał się w rozmowie z pewną wieśniaczką z pod Opoczna (pow. Tomaszów), która, jak się okazuje, pierwszy raz jechała koleją i pierwszy raz widziała Kraków. Zachwycona starym grodem krakowskim, podziękowała Generalnemu Gubernatorowi za udostępnienie jej i wszystkim obecnym delegatom zwiedzenia Zamku Królewskiego, twierdząc, że wizytę tę długo będzie miała w pamięci.

Z radością przyjęli wszyscy delegaci upominki, jakie przygotowane zostały dla nich staraniem dr. Franka. Dziękując za nie Generalnemu Gubernatorowi, rolnicy zapewnili Gospodarza, że praca ich będzie zawsze taka, jaką była dotychczas, że zostaną wierni swej ziemi, która pozwala im żyć.

Gdy przyjdzie wiosna, oraczą polski znów zapręgają konia do pluga i poprzecina jego lemieszem czarną ziemię, aby w brudzy,



Delegacja rolników polskich nad trumną ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

ralny Gubernator wyraził jej specjalne słowa uznania.

Z grupy delegatów dożynekowych wystąpił jeden z chłopów i w zwyczajny, a prostych słowach podziękował Generalnemu Gubernatorowi za zaproszenie na Zamek, za pracę i opiekę wyłożoną przez władze rolnicze na terenie kraju. Opieka ta dała rolnictwu niejedno doświadczenie, z korzyścią dla gospodarstwa.

Drugi delegat wyraził podziękowanie za udostępnienie odwiedzenia grobu śp. Marszałka Piłsudskiego, którego szczątki są kuźdem Polakówi drogie.

Ożywiona rozmowa z wieśniakami.

Orkiestra znów zagrała skoczego „Kra-kowiaka”, a w międzyczasie Generalny Gu-

jej posypać garść zboża, które wyrosnie później bujnym morzem kłosów.

Posiejemy, a gdy kłosa spęcznieją i przejdą w złotą barwę, zmielemy je na chleb!

Rozpoczęcie urzędowania
przez Oddział Przemysłowy.

Jak nam komunikują, przeniesione z ulicy Potockiego 18 i Kopernika 1 placówki służbowe urzędu gospodarczego przy starości miejskim w Krakowie (Oddział Przemysłowy) wznowiły urzędowanie w nowej siedzibie przy ul. Dunajewskiego 58 i przyjmują w dalszym ciągu interesantów

w nim znaleźć źródło pociechy. Prawda, że miłość nie ogląda się na nic — i słusznie; ale coż zrobić?”

Bez względu, Beethoven przechodzi walkę wewnętrzną; miłość do kobiety i sztuki; owocem czego stają się Sonata Cis-moll, o wątku dramatycznym, oraz „Trzecia Symfonia” t. zw. „Eroica”, tudzież sławna Sonata na fortepian i skrzypce, t. zw. Kreutzerowska.

Głos wewnętrzny nie zawiódł mistrza. Spełniają się marzenia ojca Julji. Wychodzi ona za mąż za hrabiego Gallenberga. Beethoven teraz przechodzi pewien wstrząs. Stara się nie myśleć o tem, co go łączyło z hrabianką. Pragnie zapomnieć o uludach światowych, uważa to za sen. Myśli teraz tylko o sztuce, chce tylko tworzyć, tworzyć...

A Julja? Małżeństwo z musu nie należało na nią hamulec — zapomnienia. Było dla niej tylko pasmem udręceń. Jej genialny ukochany tkwił, głęboko w jej sercu, w każdym nerwie, w każdej kropki krwi. Po dawnemu należała do niego całą duszą. W duszy tej młodej, zmysłowej córy południa kipiał żar namiętności chowanej dla ukochanego, a pozostałej tylko w marzeniach. — Jak ogromnie kochała Julia Beethovena, świadczy fakt odwiedzenia go w mieszkaniu, nie zważając na żadne konwenanse. Do końca złamane go i smutnego życia płał w jej łonie wielki żar miłości, której nie zdołały ukoić ani dzieci, ani modlitwa... Pustki tej moralnej nikt jej nie potrafił zapelniać.

Twórca „Fidelia” był o tyle w szczęśliwszym położeniu, że sztuka wypełniała mu życie. Wystarczyła mu możliwość kontynuowania coraz to nowych utworów muzycznych, oraz radość obcowania z postaciami zjawiającymi się w jego twórczej wyobraźni.

Był przekonany, że byle kto potrafił się kochać w pięknej dziewczynie, nawet w tak pięknej jak Julja. Powołany był bowiem zdzielać nierownie więcej, aniżeli Haydn i Mozart. Dlatego też, po rozwadze pisze do ukochanej: „trzeba, abyś się uspokoiła, bo tego wymaga twój mus. Spójrz na ten świat, taki piękny — i staraj się

Zgłaszając się ohotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia: Biuro Informacyjne dla pracownikow uczących i umyslowych Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60

SZCZURY masowo tani własnymi środkami. Odpuszczenie przeprowadza Dezynfekcja „AZO” Kraków, ul. Dietla 19/7.

KSIĄZKI encyklopedie, albumy kupuje, płaci wysokie ceny Antykwariat S. ADAM Kraków, Szpitalna 16 (róg Tomasz).

Sprzedaz-Kupna Kraków, ul. Długa 17 sprzedaje i kupuje: ubrania, futra, lisy dywany, obrazy, aparaty fotogr., bieliznę i t. d.

Generali-Port-Polonia Zjednoczone Towarzystwa Ubezpieczeń S. A. zawiadamiają niniejszym Szan. Klientów, że wszelkie czynności związane z załatwianiem ubezpieczeń wykonywane przez Dyrekcję w Warszawie przeprowadza obecnie placówka Towarzystwa w Częstochowie Nowy Rynek 12 gdzie urzęduje czasowo Dyrekcja Towarzystwa.

Wolne posady Do kuchni miejskich tramwaj w Krakowie poszukuje się od zaraz 2 kucharki lub kucharki. Zgłosz. osobiste w biurze personalnym dyrekcji, Kraków, Lorenz Strasse 13/11. 1681k

Wolne posady Do kuchni miejskich tramwaj w Krakowie poszukuje się od zaraz 2 kucharki lub kucharki. Zgłosz. osobiste w biurze personalnym dyrekcji, Kraków, Lorenz Strasse 13/11. 1681k

Wolne posady Do kuchni miejskich tramwaj w Krakowie poszukuje się od zaraz 2 kucharki lub kucharki. Zgłosz. osobiste w biurze personalnym dyrekcji, Kraków, Lorenz Strasse 13/11. 1681k

Wolne posady Do kuchni miejskich tramwaj w Krakowie poszukuje się od zaraz 2 kucharki lub kucharki. Zgłosz. osobiste w biurze personalnym dyrekcji, Kraków, Lorenz Strasse 13/11. 1681k

OBWIESZCZENIE w sprawie przyjmowania Starosty w Urzędzie Gospodarczym przy Staroście Miejskim Miasta Krakau. — Z dnia 14 listopada 1944 r.

Starosta Miejski Miasta Krakau Dr. Krümer p. o. Starosty Miejskiego.

Posad poszukują Ogrodnik, Polak, z ukończoną szkołą, 23 lat praktyki samodzielnej świadectwa kilkulatnie z jednego miejsca, specjalność warzywniactwo przyspieszone inspektowe, cieplarniane, warzywnictwo polowe, na większą skalę, szkółki drzew owocowych, bogate doświadczenie, prowadzenie ogrodnictwa handlowego, znajomość rolnictwa, poszukuje posady od zaraz. Oferty pod „102” do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 1688k

Sprzedaz nieruchomości Sprzedam okazję 1/4 część wille na Osiedlu Oficerskim. Wiadomość: Kraków, Tomasz 8, Fryzjer Kulczycki.

Kupno Zegarek markowy, łańcuszek złoty, pierścienek, kolczyki, papierosnice srebrne, kupi: „Kupno-Sprzedaz”, Kraków, Stradom 19. 1722k

Sprzedaz Maszynę do szycia krytą pierwszorzędna „ana” sprzedam Kraków, Zwierzyniecka 9 m. 1. 7653

Sprzedaz Maszynę do szycia krytą pierwszorzędna „ana” sprzedam Kraków, Zwierzyniecka 9 m. 1. 7653

Sprzedaz Maszynę do szycia krytą pierwszorzędna „ana” sprzedam Kraków, Zwierzyniecka 9 m. 1. 7653

Nakrycia stołów, srebrne, platerowe, alpakowe nierdzewne, poleca firma Gajewski, Kraków, ul. Starowisna 28, 5991

Fotokopie dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografii, Bielec, Kraków, Karmelicka 50.

Włodzimierz WRÓBLEWSKI b. kierownik Oddziału Ogólnego Urzędu Telegraficznego w Krakowie

Nabożeństwo żałobne w sobotę dnia 18. XI. 1944 o godzinie 8-mej rano w kościele parafialnym św. St. Koski w Dębniakach, na które zaprasza Krewnych i Znajomych stroskanych

Wolne posady Do kuchni miejskich tramwaj w Krakowie poszukuje się od zaraz 2 kucharki lub kucharki. Zgłosz. osobiste w biurze personalnym dyrekcji, Kraków, Lorenz Strasse 13/11. 1681k

Wolne posady Do kuchni miejskich tramwaj w Krakowie poszukuje się od zaraz 2 kucharki lub kucharki. Zgłosz. osobiste w biurze personalnym dyrekcji, Kraków, Lorenz Strasse 13/11. 1681k

Fotokopie dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografii, Bielec, Kraków, Karmelicka 50.

Włodzimierz WRÓBLEWSKI b. kierownik Oddziału Ogólnego Urzędu Telegraficznego w Krakowie

Nabożeństwo żałobne w sobotę dnia 18. XI. 1944 o godzinie 8-mej rano w kościele parafialnym św. St. Koski w Dębniakach, na które zaprasza Krewnych i Znajomych stroskanych

Wolne posady Do kuchni miejskich tramwaj w Krakowie poszukuje się od zaraz 2 kucharki lub kucharki. Zgłosz. osobiste w biurze personalnym dyrekcji, Kraków, Lorenz Strasse 13/11. 1681k

Wolne posady Do kuchni miejskich tramwaj w Krakowie poszukuje się od zaraz 2 kucharki lub kucharki. Zgłosz. osobiste w biurze personalnym dyrekcji, Kraków, Lorenz Strasse 13/11. 1681k

Fotokopie dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografii, Bielec, Kraków, Karmelicka 50.

Włodzimierz WRÓBLEWSKI b. kierownik Oddziału Ogólnego Urzędu Telegraficznego w Krakowie

Nabożeństwo żałobne w sobotę dnia 18. XI. 1944 o godzinie 8-mej rano w kościele parafialnym św. St. Koski w Dębniakach, na które zaprasza Krewnych i Znajomych stroskanych

Wolne posady Do kuchni miejskich tramwaj w Krakowie poszukuje się od zaraz 2 kucharki lub kucharki. Zgłosz. osobiste w biurze personalnym dyrekcji, Kraków, Lorenz Strasse 13/11. 1681k

Wolne posady Do kuchni miejskich tramwaj w Krakowie poszukuje się od zaraz 2 kucharki lub kucharki. Zgłosz. osobiste w biurze personalnym dyrekcji, Kraków, Lorenz Strasse 13/11. 1681k